VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW ENERGII I SKARBU PAŃSTWA**
(NR 151)
z dnia 11 czerwca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa (nr 151)

11 czerwca 2019 r.

Komisja do Spraw Energii i Skarbu Państwa, obradująca pod przewodnictwem posła **Macieja Małeckiego (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek:

– informacja Ministra Obrony Narodowej na temat inwestycji i perspektyw rozwoju Polskiej Grupy Zbrojeniowej SA,

– rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej Sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 3366) w zakresie działania Komisji,

– informacja Ministra Energii na temat inwestycji i perspektyw rozwoju spółek elektroenergetycznych.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wojciech Skurkiewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej wraz ze współpracownikami, **Tadeusz Skobel** podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii wraz ze współpracownikami, **Sławomir Grzelak** dyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli wraz ze współpracownikami, **Filip Grzegorczyk** prezes zarządu Tauron Polska Energia SA, **Mirosław Kowalik** prezes zarządu Enea SA, **Grzegorz Ksepko** p.o. prezesa zarządu Energa SA wraz ze współpracownikami, **Ryszard Wasiłek** wiceprezes zarządu Polska Grupa Elektroenergetyczna SA oraz **Witold Słowik** prezes zarządu Polska Grupa Zbrojeniowa SA wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Marcin Mykietyński** i **Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dzień dobry państwu, witam na posiedzeniu Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa.

Witam państwa posłów. Witam panów ministrów: Tadeusza Skobla, reprezentującego Ministerstwo Energii i ministra Wojciecha Skurkiewicza, reprezentującego resort obrony narodowej – wraz ze współpracownikami.

Witam gości spoza resortów, którzy dotarli na nasze posiedzenie, w tym reprezentujących spółki: pana prezes Filip Grzegorczyka, prezesa TAURON SA, pana Mirosława Kowalika – Enea SA, pana Grzegorza Ksepko – Energa SA, pana Witolda Słowika, prezesa Polskiej Grupy Zbrojeniowej SA i pana Ryszarda Wasiłka, wiceprezesa PGE SA.

Witam dyrektorów reprezentujących Najwyższą Izbę Kontroli.

Drodzy państwo, program dzisiejszego posiedzenia przedstawia się następująco (mamy zająć się trzema tematami): 1) rozpatrzenie i zaopiniowanie dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej Sprawozdania z działalności Najwyższej Izby Kontroli (druk nr 3366) w zakresie działania Komisji, 2) informacja Ministra Energii na temat inwestycji i perspektyw rozwoju spółek elektroenergetycznych oraz 3) informacja Ministra Obrony Narodowej na temat inwestycji i perspektyw rozwoju Polskiej Grupy Zbrojeniowej SA.

Pan minister Skurkiewicz zgłaszał, że godzi swój udział w naszym posiedzeniu z innymi obowiązkami. Proponuję rozpocząć od tematu PGZ SA, czy państwo zgadzają się?

Jeśli nie ma sprzeciwu, to wystartujemy od spraw Polskiej Grupy Zbrojeniowej SA.

Panie ministrze, oddaję panu głos.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Wojciech Skurkiewicz:

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję za przychylność i przesunięcie tematu. Za kilkadziesiąt minut rozpoczyna się posiedzenie Komisji Obrony Narodowej.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, przesłaliśmy Wysokiej Komisji informację, dość obszerny materiał, więc – jeśli pan przewodniczący pozwoli – w telegraficznym skrócie przedstawię szczegóły tej informacji. W drugiej części poprosimy pana prezesa Słowika o uszczegółowienie kwestii, o których będę mówił.

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, na wstępie pragnę podkreślić, że działalność Polskiej Grupy Zbrojeniowej ukierunkowana jest na dwa zasadnicze obszary: produkcja, dostawy oraz serwisowanie sprzętu wojskowego na potrzeby Sił Zbrojnych RP i działalność eksportowa, czyli produkcja, dostawy i serwisowanie na potrzeby sił zbrojnych innych państw. Dlatego głównymi celami inwestycji prorozwojowych realizowanych w PGZ są: optymalizacja zabezpieczenia potrzeb Sił Zbrojnych RP oraz sukcesywne zwiększanie eksportu wyrobów i usług, a także zwiększanie dostaw i usług dla odbiorców cywilnych. Zależy nam na tym, aby w firmach, które tworzą Grupę Kapitałową PGZ dokonywać dywersyfikacji portfela zamówień, jak również stwarzać możliwości rozwoju.

Szanowni państwo, kierunki działania określane są w dokumentach strategicznych PGZ SA i spółek zależnych oraz w corocznych planach rzeczowo-finansowych.

Rolą rządu, a w szczególności Ministra Obrony Narodowej jest stworzenie warunków budżetowych i formalno-prawnych do realizacji założonych celów stojących przed PGZ, czy szerzej – przed całym polskim przemysłem obronnym. W tym kontekście chciałbym zwrócić uwagę, że w minionych latach wprowadzono przepisy zawierające możliwość finansowania działalności w dziedzinach obronności i bezpieczeństwa państwa. Na szczególną uwagę zasługuje wprowadzona w 2017 r. nowelizacja ustawy z 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, w której przewidziano wzrost nakładów finansowych na potrzeby obronne z 2% PKB do 2,5% PKB w 2030 r. Pierwszym rokiem konsumowania tej ustawy będzie 2020 r., w którym na obronność będziemy przeznaczać 2,1% PKB.

Kolejnym mechanizmem wspierania przemysłu krajowego jest stosowanie offsetu w sytuacji zamówień sprzętu wojskowego u kontrahentów zagranicznych. Dotychczas Ministerstwo Obrony Narodowej podpisało trzy umowy offsetowe na łączną kwotę 1,3 mld zł. Beneficjentami tych umów jest 12 podmiotów należących do GK PGZ.

Ponadto rząd polski udziela przedsiębiorcom wsparcia niebędącego pomocą publiczną. W ramach tej działalności wspierano również spółki PGZ. Przykładem inwestycji realizowanych w wyniku tego wsparcia są: Huta Stalowa Wola SA – technologia spawania korpusów wież i podwozi pojazdów wojskowych; MESKO SA – rozwój uzbrojenia i sprzętu wojskowego na potrzeby bezpieczeństwa RP, system amunicji do 120 mm moździerza RAK, system amunicji do KRAB i KRYL, modernizacja produkcji prochu i amunicji, system kierowania rakietą PIRAT oraz utworzenie Polskiego Centrum Paliw Rakietowych; ZCh NITRO-CHEM SA – modernizacja technologii produkcji komponentów do produkcji środków bojowych; PIT-RADWAR SA – system klasy BMS (System Zarządzania Walką), stanowisko do badań anten i kompatybilności elektromagnetycznej EMC (komora bezechowa); ZM BUMAR-ŁABĘDY SA – wieża bezzałogowa; OBRUM sp. z o.o. – kompleksowy symulator strzelań dla załogi KTO Rosomak (SK-1 PLUTON); FB ŁUCZNIK sp. z o.o. – karabinek MSBS, pistolet oraz ZM TARNÓW SA – wielolufowy karabin maszynowy WLKM, granatnik powtarzalny RGP-40, modernizacja technologii produkcji i wytwarzania.

Jednocześnie należy podkreślić, że w wyniku nowelizacji ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym, z dniem 21 maja br. stworzono m. in. prawne podstawy do kontynuowania wsparcia niebędącego pomocą publiczną.

Głównym źródłem uzyskiwania przychodów, finansowania zamierzeń rozwojowych i osiągniętego zysku jest realizacja zamówień resortu obrony narodowej. W 2018 r. zamówienia wyniosły 12 797 mln zł, natomiast łączne nakłady ujęte w Planie modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP w latach 2017-2026 wyniosą ponad 185 mld zł.

Zasadniczym producentem sprzętu wojskowego dla SZ RP pozostaje PGZ SA W 2019 r. zostały zawarte umowy o łącznej wartości 7,5 mld zł, z tego ze spółkami GK PGZ o wartości 4,5 mld zł. Dodatkowo udzielane są zamówienia w zakresie usług remontowych sprzętu wojskowego oraz dostaw i usług w zakresie środków materiałowych, bojowych i technicznych, w tym także amunicji. W tym obszarze odnotowujemy wysoki udział spółek skupionych w GK PGZ. Ponadto podmioty krajowego przemysłu obronnego, w tym spółki GK PGZ, w ramach konsorcjów lub samodzielnie realizują badania naukowe lub prace rozwojowe w wymiarze krajowym oraz międzynarodowym.

Myślę, że jeżeli chodzi o szczegóły inwestycji i perspektywy rozwoju PGZ i skupionych w Grupie Kapitałowej firm więcej informacji przedstawi pan Witold Słowik, prezes PGZ SA.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję panu ministrowi.

Panie prezesie, proszę o kontynuowanie.

Prezes zarządu Polskiej Grupy Zbrojeniowej SA Witold Słowik:

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, pan minister podał szereg dość szczegółowych informacji. W charakterze uzupełnienia dodam informację o aktualnej sytuacji finansowej oraz o perspektywach rozwoju PGZ.

W ostatnich dniach zakończono badanie skonsolidowanego sprawozdania finansowego GK PGZ, więc mamy świeże dane, zbadane przez audytora i możemy stwierdzić, że w stosunku do lat ubiegłych nastąpiła poprawa. Zwiększyły się przychody. W 2018 r. suma przychodów PGZ wyniosła ok. 5,5 mld, podczas gdy w 2017 r. wyniosła niecałe 5 mld zł, a w 2016 r. wyniosła 4,3 mld zł. W 2018 r. 23 spółki odnotowały wzrost przychodów netto ze sprzedaży. Do wyróżniających się spółek można zaliczyć m.in. Hutę Stalowa Wola, Wojskowe Zakłady Lotnicze nr 1 oraz Fabrykę Broni „Łucznik” w Radomiu.

Nastąpił wzrost wyniku na sprzedaży – z ok. 200 mln zł do ok. 323 mln zł., czyli w sumie o 61%. W stosunku do 2017 r. skonsolidowany wynik EBITDA w 2018 r. zwiększył się o 140 mln zł i wyniósł 517 mln zł, co świadczy o poprawie efektywności spółek. Wynik netto GK PGZ w 2016 r. wyniósł -104 mln zł, w 2017 r. – -114 mln zł a w 2018 r. nastąpiła poprawa, tj. wynik netto poprawił się o 151 mln zł i ostatecznie wyniósł 37,4 mln zł (na plusie), co – biorąc pod uwagę sumę przychodów w wysokości 5,5 mld zł – nie jest może wynikiem zadowalającym, ale nie jest stratą, co miało miejsce w latach poprzednich.

I też udało nam się zrealizować najbardziej pozytywny scenariusz, ponieważ były również scenariusze zdecydowanie gorsze, które mogłyby spowodować szereg kłopotów w zakresie, przede wszystkim, zachwiania zdolności kredytowej PGZ.

W sumie, 29 spółek zakończyło 2018 r. z wynikiem dodatnim, z tego 24 spółki z wynikiem lepszym niż w 2017 r., przy czym mówimy o spółkach, które podlegają bilansowi skonsolidowanemu, czyli 45 spółek. Należy dodać, że cała Grupa liczy zdecydowanie więcej spółek. Jeżeli doliczymy spółki, w których mamy udziały mniejszościowe, to Grupa liczy ponad 100 spółek.

Pozytywne trendy wynikały z różnych, nie do końca zależnych od zarządu PGZ, sytuacji. Natomiast chciałem stwierdzić, że jeżeli porównamy 4 miesiące br. do 4 miesięcy roku ubiegłego to zobaczymy zdecydowaną poprawę we wszystkich wskaźnikach ekonomicznych – po 4 miesiącach suma przychodów wynosi 1,4 mld zł, w analogicznym okresie roku ubiegłego wynosiła 1,1 mld zł. Skumulowany wynik na sprzedaży jest na plusie – 47 mln zł, co oznacza poprawę w stosunku do analogicznego okresu ubiegłego roku o 104 mln zł. Skumulowany wynik netto wynosi 9 mln zł (na plusie), co oznacza wzrost o 87 mln zł.

Tak jak powiedział pan minister, naszym głównym kontrahentem (zleceniodawcą) jest MON, około 75% przychodów PGZ pochodzi z kontraktów zawartych z MON.

Można powiedzieć, że sytuacja PGZ jest stabilna, ale nie mamy wystarczających środków na realizowanie inwestycji. Do tej pory większość zakładów realizowała inwestycje ze środków własnych i te zakłady, które miała wieloletnie kontrakty z MON, jak choćby Huta Stalowa Wola, zmodernizowały się i w tej chwili są nowoczesnymi zakładami osią-

gającymi zysk. Dodam, że HSW 4-5 lat temu była w trudnej sytuacji i generowała straty. Podobnie możemy pochwalić się wynikami „Łucznika” w Radomiu, który ma długoletnie kontrakty z MON.

Po drugiej stronie są zakłady zdekapitalizowane o kiepskiej kondycji finansowej i bardzo zdekapitalizowanym majątku, jak choćby zakłady w Pionkach. Potrzebujemy środków na inwestycje w tego typu zakładach. Z jednej strony staramy się uzyskać podniesienie kapitału PGZ, ponieważ PGZ został utworzony ponad 5 lat temu i do jednego organizmu w ramach kolejnej reorganizacji struktury przemysłu obronnego zostały przekazane zarówno spółki w dobrej kondycji, jak również szereg spółek w beznadziejnej kondycji oraz cały przemysł stoczniowy generujący straty i obciążający PGZ, tudzież szereg firm z innych branż, jak choćby Stomil. W tej chwili koncentrujemy się na spółkach, które stanowią nasz *core business*, czyli na produkcji obronnej.

Staramy się znaleźć finansowanie. Szukamy finansowania zarówno w bankach, jak i z Europejskiego Funduszu na rzecz Inwestycji Strategicznych. Myślimy o finansowaniu grantowym z programu obronnego Unii Europejskiej w następnej perspektywie. Mamy przygotowaną listę 13 projektów inwestycyjnych, które są niezbędne, aby PGZ był holdingiem skupiającym zakłady nowoczesne, produkujące nowoczesny i konkurencyjny sprzęt z wykorzystaniem najnowszych zdobyczy techniki, tak żeby PGZ był pierwszym wyborem dla MON. Stąd konieczność m.in. znacznego podniesienia wydajności pracy w PGZ, która w dalszym ciągu jest zdecydowanie niższa w stosunku do konkurencji prywatnej działającej w Polsce lub do firm zagranicznych.

Do projektów inwestycyjnych należy m.in. odtworzenie i rozbudowa Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach wraz z uzyskaniem nowych zdolności, zwiększenie potencjału produkcyjnego amunicji mało-, średnio- i wielkokalibrowej w Mesko, co ma doprowadzić do odtworzenia możliwości produkcji prochów wielobazowych w Polsce. Mieliśmy kiedyś taką kompetencję, która została jednak utracona.

Kolejny projekt to budowa polskiej instalacji do produkcji nadchloranu amonu w firmie Gamrat. Kluczowe projekty inwestycyjne planowane są także w Zakładach Mechanicznych Tarnów. Przewiduje się inwestycje w Zakładach Lotnictwa Krajowego UTC.

Planowana jest budowa nowej instalacji do produkcji heksogenu oraz modernizacja instalacji produkcji trotylu w Nitro-Chem. Nitro-Chem jest jednym z głównych eksporterów w PGZ, ma 100% produkcji sprzedanej z wieloletnim wyprzedzeniem, natomiast linia technologiczna pochodzi z początku lat 70.. W tej chwili coraz trudniej o części zamienne do tej linii, więc trzeba zakupić nową, tak aby zakład mógł funkcjonować i dalej się rozwijać.

Kolejny projekt dotyczy PIT-RADWAR z możliwością przeniesienia tego zakładu do Kobyłki koło Warszawy.

Generalnie mamy kilkanaście projektów inwestycyjnych.

Jeżeli uda się uzyskać finansowanie, chcemy te projekty realizować. Oczywiście, nie stanie się to z dnia na dzień, ponieważ są to projekty wieloletnie, ale nie mamy innego wyjścia. Jeżeli w ciągu najbliższych pięciu lat nie dokonamy znaczących inwestycji to stracimy istniejący potencjał.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Pan poseł Tadeusz Aziewicz na pierwszy ogień.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO-KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym zadać pytanie o kondycję ekonomiczną, przebieg procesu restrukturyzacji i plany na przyszłość Stoczni Marynarki Wojennej.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Czy są inne pytania ze strony państwa posłów?

Nie widzę.

Panie prezesie, jak wygląda w Grupie Kapitałowej organizacja procesu zakupów? W GK jest kilkadziesiąt podmiotów. Czy proces zakupów został scentralizowany? Czy zasady zakupów są przejrzyste? Czy zostało to wdrożone we wszystkich spółkach? Czy „czapka" w postaci PGZ ma nad tym pełną kontrolę, po to, żeby – z jednej strony – przypilnować zakupów w wielu miejscach Polski a, z drugiej strony, żeby wykorzystać efekt skali i dźwignię, jaką może dać skondensowanie zakupów pewnych usług, towarów i wystąpienie po stronie kupującego silnego oferenta, zamiast rozdrobnienia tych samych rzeczy w małych grupach kapitałowych, które niekoniecznie mają wypracowane kompetencje do tych zakupów?

Patrzę w stronę państwa posłów…. nie ma innych pytań. Zatem są tylko dwa głosy – pytania pana posła Tadeusza Aziewicza i moje.

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

Prezes zarządu PGZ SA Witold Słowik:

Panie przewodniczący, zacznę od kwestii zakupów.

Rzeczywiście, trafił pan w sedno. Tak duża grupa kapitałowa, jak PGZ powinna mieć zakupy scentralizowane i korzystać z możliwości, które daje centralizacja.

Sytuacja jest taka, że wdrażamy centralizację zakupów. Kilka miesięcy temu utworzono Biuro Zakupów, które ma realizować zakupy dla całej Grupy Kapitałowej. Biuro mieści się w Radomiu. Na końcowym etapie znajduje się rekrutacja personelu do tego biura. Tworzone są procedury zakupowe w poszczególnych grupach. Wybrano narzędzie internetowe (oprogramowanie), w oparciu o które mają być realizowane zakupy.

Jesteśmy na początku wdrażania całego systemu. W pierwszym rzędzie chcemy scentralizować zakupy surowcowe, czyli te, które mają największą wartość w całym portfelu zakupów, dlatego że poprzez centralizację zakupów możemy na tym osiągnąć największe korzyści. W sumie cała GK kupuje rocznie materiały i usługi za kwotę w granicach 2,5-3 mld zł, potencjalne oszczędności szacujemy na ok. 10% tej kwoty.

W pierwszym etapie centralizacją zostanie objętych 10-20 zakładów i tylko w wybranych grupach zakupowych. Natomiast docelowo chcemy to rozszerzyć na całą GK i inne elementy. Niestety, w PGZ (tak jak w całej polskiej zbrojeniówce) działy się czasem procesy sprzeczne – decentralizujące a potem centralizujące, mieliśmy do czynienia z takimi działaniami.

Przyjęto i wdrożono w spółkach (wpisano w statuty) Kodeks Grupy, który daje narzędzie większego wpływu na spółki podległe. W ramach Kodeksu Grupy wdrażamy politykę zakupową. W zakresie wszelkich działań centralizacyjnych spotykaliśmy się z dość dużym oporem poszczególnych spółek. Wiadomo, że każdy podmiot chce być możliwie jak najbardziej niezależny, co – oczywiście – jest sprzeczne z interesem całej Grupy. W przeszłości niejednokrotnie dochodziło do sytuacji, że nawet w ramach postępowań MON -owskich poszczególne zakłady Grupy PGZ konkurowały ze sobą. W ramach centralizacji GK chcemy wykluczyć tego typu działania i staramy się centralizować nie tylko na polu zakupowym, ale również na polu sprzedażowym. Chcemy, żeby przy dużych postępowaniach przetargowych budować konsorcjum, w którym PGZ SA jest jego liderem. Chcemy negocjować umowy, aby były jak najkorzystniejsze dla Grupy.

Centralizujemy także eksport, tak aby poszczególne zakłady nie konkurowały ze sobą, a Grupa miała jak największą paletę eksportową. Specyfika przemysłu obronnego jest taka, że do działań eksportowych trzeba szerokiego lobbingu i niejednokrotnie trzeba angażować autorytet oraz instytucje państwowe, więc zdecydowanie łatwiej jest realizować te zadania przy centralizacji.

Naszą modelową wizją funkcjonowania PGZ jest wysoce scentralizowany i sprawny holding, któremu udało się ograniczyć koszty funkcjonowania w wielu obszarach. Inne obszary centralizacji to IT, który realizujemy w zakresie jednolitych procedur rachunkowości i księgowości itd.

Wracając do pytania zasadniczego – mam nadzieję, że zakupy podstawowych surowców przynajmniej dla naszych kilkunastu zakładów będą scentralizowane do końca br.

Przechodzę do drugiego pytania, a właściwie pierwszego, tj. na temat Stoczni Marynarki Wojennej.

Jak wiemy Stocznia została odkupiona od syndyka stosunkowo niedawno (ok. 2 lata temu), po to żeby budować okręty wojenne. Prawda jest taka, że rozwój Stoczni w dużej mierze zależy od zakupów i kontraktów MON. W tej chwili Stocznia Wojenna realizuje trzy kontrakty polegające na modernizacji istniejących i wyeksploatowanych okrętów („Czerwiński", „Kościuszko" i „Arctowski"). Łączna wartość zamówienia wynosi ok. 200 mln zł.

Mamy drugą stocznię (Nauta), która – mówiąc kolokwialnie – także nie jest w najlepszej kondycji finansowej. Chcemy, aby część tego zamówienia zrealizowała stocznia Nauta – (minimum 20-30 mln zł) Zatem z zamówienia dla Stoczni Wojennej pozostanie zamówienie o wartości ok. 170 mln zł. Tak naprawdę, aby Stocznia Wojenna funkcjonowała potrzebuje zamówień na minimum 300 mln zł rocznie.

Ponieważ zakup Stoczni odbył się ze środków dotacyjnych ARP, ze względu na charakter tej dotacji (umowa inwestycyjna), Stocznia nie może realizować kontraktów innych niż te, które związane są z produkcją okrętów wojennych. Wyniki ekonomiczne Stoczni są ujemne zarówno za ubiegły rok, jak i po 4 miesiącach br.

Poseł Tadeusz Aziewicz (PO-KO):

Duży minus, mały? Mamy posiedzenie komisji sejmowej, proszę o liczby.

Prezes zarządu PGZ SA Witold Słowik:

Już sprawdzamy.

Po 4 miesiącach br. jest – 9 mln zł, a w 2018 r. było – 26 mln zł.

Chciałbym dodać, że dwa (remont „Arctowskiego" i „Kościuszki") z trzech kontraktów zostały zawarte 2-3 tygodnie temu a jeden kontrakt 2-3 miesiące temu (remont „Czerwińskiego").

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Nie widzę więcej zgłoszeń, więc zamykam ten punkt.

Dziękuję panu ministrowi, panu prezesowi i panu generałowi.

Przechodzimy do sprawozdania Najwyższej Izby Kontroli z działań podejmowanych w roku 2018 w zakresie naszej Komisji.

Pan dyrektor Sławomir Grzelak, bardzo proszę.

Dyrektor Departamentu Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji Najwyższej Izby Kontroli Sławomir Grzelak:

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, w zakresie działalności Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa działalność kontrolną NIK prowadzi Departament Gospodarki, Skarbu Państwa i Prywatyzacji.

W 2018 r. zostało zatwierdzonych 18 informacji o wynikach kontroli, tzw. raportów, z tego 10 informacji z kontroli wykonania budżetu państwa.

Informacje z kontroli tematycznych dotyczyły: gospodarki złożami strategicznych surowców kopalnych, wykorzystania przez przedsiębiorców środków publicznych na innowacje i prace badawczo-rozwojowe, nadzoru nad spółkami z udziałem Skarbu Państwa, realizacji programu polskiej energetyki jądrowej, realizacji zadań w zakresie ochrony konsumenta przez inspekcję handlową, rozwoju sektora odnawialnych źródeł energii, wydatków spółek z udziałem Skarbu Państwa na działalność sponsoringową, medialną i usługi doradcze, ochrony praw konsumenta energii elektrycznej.

Jeżeli chodzi o kontrole wykonania budżetu państwa, zajmowaliśmy się kontrolami w 10 częściach budżetu, dla których dysponentami są m.in.: Minister Energii, Minister Przedsiębiorczości i Technologii, Prezes URE, Prezes UOKiK, WUG, Urząd Patentowy, Główny Urząd Miar i Polski Komitet Normalizacyjny.

Poza informacjami o wynikach kontroli, które wymieniłem, w tej chwili zostały przygotowane i czekają na upublicznienie takie raporty, jak: funkcjonowanie Polskiej Grupy Zbrojeniowej, inwestycja spółki KGHM w kopalnie Sierra Gorda w Chile oraz odprawy dla zarządów i członków kierownictw spółek Skarbu Państwa.

Proszę państwa, oprócz kontroli planowych, które wskazałem, departament przeprowadził również dwie kontrole doraźne. Jedna z tych kontroli traktowana była przez

nas jako kontrola rozpoznawcza do kontroli planowej i dotyczyła odpraw dla członków zarządów i kierownictw spółek Skarbu Państwa. Druga z tych kontroli została przeprowadzona w Polskim Instytucie Ekonomicznym na wniosek pana posła Jarosława Kaczyńskiego – z tej kontroli również został opracowany raport, który następnie został przekazany do Sejmu.

Większość informacji o wynikach kontroli, o których wspomniałem, była przedstawiana na różnych komisjach sejmowych. Dlatego trudno mi syntetycznie odnieść się do wszystkich z tych informacji. Natomiast chciałbym wskazać na kilka problemów natury systemowej, które zidentyfikowaliśmy w trakcie naszych kontroli.

Jeżeli chodzi o gospodarkę złożami strategicznych surowców kopalnych, to wskazaliśmy, że w zasadzie najważniejszym problemem jest brak tzw. polityki surowcowej państwa. Za ten brak odpowiedzialność ponosi poprzedni minister gospodarki, jak również obecny minister energii, a także minister środowiska. Ten brak oznacza, że nie zidentyfikowano najważniejszych złóż kopalin w kraju, nie określono sposobów ich ochrony – także przed zabudową oraz przed nadmierną eksploatacją. Pewne działania zostały podjęte przez niedawno powołanego głównego geologa kraju, pana Oriona Jędryska, który prowadził dosyć energiczne działania dotyczące opracowania polityki surowcowej państwa, m.in. szerokie konsultacje. Niestety, te prace nie zostały sfinalizowane.

Z kolei w kontroli dotyczącej wykorzystania przez przedsiębiorców środków publicznych na innowacje i prace badawczo-rozwojowe wskazaliśmy, że co prawda zostały poniesione bardzo istotne nakłady ze środków publicznych na rozwój tzw. innowacyjności, ale wykorzystanie tych środków było ograniczone ze względu na brak jasnych kryteriów wyboru projektów odpowiednich dla celów poszczególnych programów służących rozwojowi innowacyjności. Nie zdefiniowano rodzajów i skali innowacji, które ze względu na znaczenie dla gospodarki powinny być preferowane. Większość środków była rozdysponowana w ramach programów unijnych. Te działania nie doprowadziły do wzrostu pozycji Polski w rozmaitych rankingach innowacyjności.

W ramach kontroli Programu Polskiej Energetyki Jądrowej udało nam się zinwentaryzować działania, które zostały podjęte przez organy administracji w celu przygotowań do budowy elektrowni atomowej. Jednak opóźnienia, a w zasadzie niedecyzyjność w tym programie, sprawia, że chyba nie ma szans na uruchomienie pierwszej polskiej elektrowni jądrowej do 2030 r. Występuje problem związany z tym, że w projekcie polityki energetycznej, który został opracowany przez Ministerstwo Energii wymienia się elektrownię atomową jako jeden z czynników tzw. miksu energetycznego. Zwracamy uwagę na to, że zamierzone i planowane działania prawdopodobnie nie przyniosą skutku, a przynajmniej taki jest ich stan na dzień dzisiejszy. Natomiast udało się nam policzyć, że do końca III kwartału 2017 r. łącznie na przygotowania do budowy wydano kwotę ponad 700 mln zł, czyli pewne środki zostały już zainwestowane.

W kontroli dotyczącej odnawialnych źródeł energii wskazaliśmy na zagrożenie polegające na tym, że ustalony dla Polski cel 15% udziału energii ze źródeł odnawialnych do 2020 r. prawdopodobnie nie zostanie osiągnięty ze względu na różne problemy związane ze stymulowaniem tego typu inwestycji, wskazujemy na takie zagrożenie.

Kontrola wydatków spółek Skarbu Państwa na działalność sponsoringową, medialną i usługi doradcze wykazała, że w 12 spółkach działalność sponsoringowa nie była prowadzona zgodnie z obowiązującymi w tych spółkach zasadami. W tych spółkach doszło do naruszeń wewnętrznych zasad lub procedur sponsoringu. Miały miejsce przypadki prowadzenia sponsoringu, mimo że spółka przynosiła straty. Prowadzono sponsoring pomimo niekorzystnej sytuacji finansowej.

Przedstawiłem ustalenia naszych kontroli w sposób syntetyczny.

Dodam, że w wyniku kontroli w 2018 r. skierowaliśmy 2 zawiadomienia o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych, w tych sprawach toczą się postępowania. Ponadto departament zorganizował tzw. panel ekspercki w NIK dotyczący przygotowań do kontroli efektywności energetycznej.

To tyle.

Jeżeli są pytania, jesteśmy do państwa dyspozycji.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję panu dyrektorowi.

Czy do sprawozdania NIK są pytania ze strony państwa posłów?

Nie ma.

Proponuję, aby Komisja przyjęła pozytywną opinię dla Komisji do Spraw Kontroli Państwowej. Zgodnie z projektem jest to opinia nr 13:

„Komisja do Spraw Energii i Skarbu Państwa na posiedzeniu w dniu 11 czerwca 2019 r. rozpatrzyła Sprawozdanie z działalności Najwyższej Izby Kontroli w roku 2018 (druk 3366) w przedmiotowym zakresie działania Komisji. Komisja po wysłuchaniu szczegółowych wyjaśnień przedstawicieli Najwyższej Izby Kontroli pozytywnie opiniuje powyższe Sprawozdanie i nie wnosi do niego uwag i wniosków".

Nie ma sprzeciwu, opinia została przyjęta.

Panie dyrektorze, bardzo serdecznie dziękuję.

Dziękuję za pracę Najwyższej Izby Kontroli nie tylko w naszym obszarze.

Punkt dotyczący NIK został zakończony.

Przechodzimy do elektroenergetyki, czyli pan minister Tadeusz Skobel i punkt dotyczący inwestycji w tym obszarze, który dokładnie brzmi: „Informacja Ministra Energii na temat inwestycji i perspektyw rozwoju spółek elektroenergetycznych".

Panie ministrze, oddaję panu głos.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Energii Tadeusz Skobel:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, bezpieczeństwo energetyczne Polski jest priorytetem w zakresie inwestycji. W tym obszarze występują dwa główne elementy: po pierwsze – element wytwarzania, a po drugie – inwestycje w infrastrukturę sieciowo-przesyłową.

Jeżeli spojrzymy na wytwarzanie to na koniec 2018 r. mieliśmy blisko 46 GW mocy zainstalowanej w Krajowym Systemie Elektroenergetycznym, z czego 29 GW stanowiły jednostki wytwórcze centralnie dysponowane.

Z posiadanych informacji wynika, że w perspektywie roku 2040 wycofanych zostanie nieco ponad 14 GW mocy jednostek wytwórczych centralnie dysponowanych. Jest to poważne wyzwanie dla sektora elektroenergetycznego, również dla spółek działających w tym sektorze.

W prezentacjach poszczególnych spółek pojawiają się szczegóły na ten temat, tj. w zakresie mocy wytwórczych i to w różnym aspekcie wytwarzania. Pojawią się również informacje na temat nakładów na inwestycje w infrastrukturę elektroenergetyczną.

Poproszę poszczególne spółki o zaprezentowanie szczegółowych informacji w tym kontekście, zaczyna PGE.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie prezesie, bardzo proszę.

Wiceprezes zarządu Polska Grupa Elektroenergetyczna SA Ryszard Wasiłek:

Panie przewodniczący, panie ministrze, szanowni państwo, kilka zdań dotyczących tego, jak Grupa PGE realizuje inwestycje.

Zacznę od tego, że – tak jak każdy z panów prezesów będzie to mówił – nasze inwestycje realizowane są w oparciu o przyjmowane strategie, ponieważ jest to podstawowy dokument, w oparciu o który każda duża grupa energetyczna prowadzi swoją działalność.

Naszą strategię przyjęliśmy w 2016 r. i mówię o tym dlatego, bo minęły trzy lata, zaś rynek zewnętrzny bardzo się zmienił. W tej chwili przymierzamy się do zmiany strategii, co prawdopodobnie nastąpi w IV kwartale br. Z przyczyn, dla których strategia powinna być zmieniona, wymienię tylko rynkowe, regulacyjne, organizacyjne i technologiczne. W każdej z tych grup wymienię po jednym ważnym czynniku, który na pewno państwa przekona do tego, że zmiany, które zewnętrzny rynek nam pokazuje są na tyle istotne, iż musimy zmienić strategię. Następnie w oparciu o tę strategię będziemy realizować inwestycje.

W przypadku zewnętrznych rynkowych uwarunkowań na pewno istotnym czynnikiem jest koszt emisji CO_2. Jeszcze niedawno żyliśmy w przeświadczeniu ceny emisji CO_2 w granicach 5 euro za 1 tonę, w tej chwili cena wynosi ponad 20 euro za 1 tonę i to determinuje naszą postawę w zakresie zmiany miksu energetycznego, a co za tym idzie, na pewno będzie determinowało nasze przyszłe inwestycje.

W ramach regulacji mamy do czynienia z całą problematyką, związaną z „Pakietem zimowym" i z tym wszystkim, co jest z tym związane – np. emisja 550 kg CO_2 na 1 MWh. To z kolei związane jest z pomocą publiczną lub jej brakiem dla takich jednostek, które przekraczają ten limit.

Jeśli chodzi o sprawy organizacyjne, które determinują zmianę naszej strategii to państwo wiedzą, że w 2017 r. zakupiliśmy aktywa EDF i przez cały 2018 r. oraz obecnie, prowadzimy integrację tych aktywów do naszej grupy energetycznej. Odbywa się to w prawidłowy sposób. W tej chwili wszystkie aktywa zostały zintegrowane. Dodatkowo z naszej spółki zależnej (PGE GiEK) wydzieliliśmy 5 elektrociepłowni i utworzyliśmy jedną, dużą grupę ciepłowniczą, która jest największą grupą ciepłowniczą w kraju. Z drugiej strony, z dawnego EDF wydzielamy elektrownię Rybnik, która będzie w jednej grupie z GiEK. Zatem uporządkujemy sektor wytwórczy dużej energetyki z elektroenergetyką – z kogeneracją.

Kwestie technologiczne dotyczą tego wszystkiego, co pojawiło się w ostatnich latach, tj. sprawności bloków, zapotrzebowania i elastyczności KSE, co także jest istotnym elementem z punktu widzenia inwestycji.

Pokazywany slajd dotyczy konkretnych inwestycji, które obecnie realizujemy, a na samym dole slajdu wymieniono ITPOE Rzeszów (spalarnia odpadów komunalnych), którą zrealizowaliśmy pod koniec ubiegłego roku. Wymieniam państwu spalarnię, po to żeby pokazać duży miks, który dotyczy naszych inwestycji.

Do naszych sztandarowych inwestycji zaliczamy wymienione na slajdzie trzy pierwsze bloki: w Opolu – blok nr 5 i 6 i blok nr 7 w Turowie. Na pewno państwo mają informację, że blok nr 5 w Opolu został oddany do eksploatacji pod koniec maja i w tej chwili już funkcjonuje. Oddanie bloku nr 6 do użytku planujemy na koniec września 2019 r. Zatem w naszej Grupie pojawi się bardzo poważny potencjał nowej technologii nadkrytycznej. W przyszłym roku (październik) zrealizujemy inwestycję w Turowie – blok nr 7 na węgiel brunatny. Stan tej inwestycji wynosi obecnie ok. 90%, nie przewidujemy poważnych trudności w dotrzymaniu tego terminu.

Do 31 marca przyszłego roku chcemy zrealizować ok. 90 MW inwestycję – klaster związany z energetyką wiatrową na lądzie.

Wymieniłem najważniejsze inwestycje, które w tej chwili realizujemy.

Jeśli chodzi o przyszłość – w ramach tego, o czym mówiłem, czyli zmiany strategii, co państwo widzą na kolejnym slajdzie, w Dolnej Odrze przewidujemy 2 bloki klasy 2x700 MW. Na slajdzie jest napisane 2x650-715 MW. W zależności od tego, jaka firma wygra przetarg, to będziemy mieli bloki w klasie G i J o mocy 650 MW, 700 MW lub 714 MW. Są to bloki parowo-gazowe. Oczywiście, opalane gazem. Planujemy trzeci blok. Na razie jego lokalizacja nie jest jeszcze przesądzona, ale będzie to blok tej samej klasy w dużej elektroenergetyce.

Wszystkie inwestycje w Grupie PGE EC, które państwo widzą na slajdzie, mówią o tym, że w kogeneracji Grupa PGE odchodzi od węgla w kierunku gazu. Wymienione inwestycje są inwestycjami gazowymi. Na przykład, w Czechnicy zamieniamy węgiel kamienny na gaz a w Zgierzu – węgiel brunatny na gaz. Planowane inwestycje wynikają m.in. z ograniczeń emisji CO_2 (550g/kWh).

Jak państwo widzą mamy dwa duże programy, zostały przyjęte i ustrukturyzowane. Jest to Program Offshore na ok. 2,5 GW do 2030 r. i Program PV (300 MW do 2024 r. i 2,5-3,5 GW do 2030 r.), w realizacji których jesteśmy bardzo poważnie zaawansowani.

Oczywiście, wymienione potężne inwestycje to nie wszystko. Grupa wydaje mnóstwo środków finansowych na utrzymanie aktualnego stanu posiadania a więc, przede wszystkim, 2,5 mld zł na dostosowanie naszych wszystkich aktywów do wymagań środowiskowych – tzw. konkluzji BAT, a więc do najlepszych dostępnych technologii. Jest to nasze duże ograniczenie, ponieważ chcemy, żeby planowane na najbliższe lata aktywa praco-

wały i były dostosowane – oprócz bloków, które planujemy wyłączyć. W tej chwili wyłączyliśmy jeden blok w Bełchatowie, do przyszłego roku planujemy wyłączenie dwóch bloków w Dolnej Odrze oraz dwóch kolejnych bloków (w Rybniku) do czasu wejścia w życie konkluzji BAT.

Plany inwestycyjne w zakresie utrzymania naszego parku wytwórczego i dostosowania do wymogów środowiskowych stanowią łączną wartość 9,2 mld zł.

W ramach polityki inwestycyjnej w sieci dystrybucyjne, do 2030 r. planujemy wydatki łączne rzędu 32,3 mld zł. Powyższe środki będą przeznaczone na utrzymanie naszych sieci, rozbudowę i dostosowanie do zmieniających się warunków zewnętrznych. Najbliższa perspektywa planistyczna obejmująca lata 2020-2025 charakteryzuje się średniorocznymi nakładami inwestycyjnymi na poziomie 2,65 mld zł. Ponieważ jest to rynek regulowany, nakłady inwestycyjne wynikają z planów jakościowych, które otrzymujemy od Prezesa URE.

Wszystkie działania w obszarze sieci dystrybucyjnych zmierzają w kierunku dotrzymania właściwych parametrów SAIDI i SAIFI. Działania, które wymienione są na slajdzie mają temu służyć. Na slajdzie tego nie wymieniono, ale uruchamiamy program związany z kablowaniem. W najbliższym czasie chcemy mieć 30% linii SN skablowanych. Ten bardzo duży program także będzie wymagał dużego wysiłku finansowego.

To tyle w telegraficznym skrócie na temat naszych najbliższych zamierzeń inwestycyjnych.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję panu prezesowi.

Kolejna spółka, Enea SA – panie prezesie, bardzo proszę.

Wysłuchajmy prezesów a następnie będziemy zadawali pytania.

Prezes zarządu Enea SA Mirosław Kowalik:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowny panie ministrze, szanowni posłowie, przedstawię krótką informację na temat polityki inwestycyjnej Grupy Enea.

Na slajdzie państwo widzicie główne elementy, aczkolwiek część z tej polityki inwestycyjnej została już zrealizowana. Jak państwo wiecie, blok nr 11 w Kozienicach został oddany w grudniu 2017 r. Jako firma zintegrowana pionowo realizujemy rocznie inwestycje rzędu 2,6 mld zł w całym łańcuchu: wydobycie, wytwarzanie, dystrybucja, jak również obrót i sprzedaż końcowym klientom.

Zgodnie z tym co powiedział mój przedmówca, działamy w ramach strategii, która została zatwierdzona w 2016 r. Strategia zakładała wzrost mocy wytwórczych do ok. 6 GW w Grupie, po to żeby stabilizować i wewnętrznie się bilansować i osiągnąć również zakładany wskaźnik sprzedaży energii elektrycznej klientom końcowym na poziomie 24 TWh. Naszą strategię realizujemy w tym kierunku.

Strategię realizujemy również na kierunkach finansowych, co jest dostępne w naszych sprawozdaniach (stan wykonania) i na kierunkach operacyjnych w pozostałym zakresie, tj. produkcja energii elektrycznej z mocy konwencjonalnych i z mocy OZE.

Chciałbym wymienić tylko te inwestycje, które są w tzw. pipeline. Wspólnie z Energa SA (nasz partner) realizujemy projekt Ostrołęka C o mocy 1000 MW, projekt jest na etapie budowy. Planowany termin zakończenia prac przypada na 2023 r.

Kolejna inwestycja to blok IGCC, blok zgazowania węgla. Blok jest zlokalizowany jest koło kopalni Bogdanka. Ukończono studium wykonalności. Ze względu na otoczenie, o którym mówił już wcześniej prezes Wasiłek, aktualizujemy projekt pod kątem możliwości spełnienia przez tę technologię wymogu 550 g CO_2 na 1 kWh.

Blok wielopaliwowy w Elektrowni Połaniec to kolejna inwestycja. Blok nr 1, który jest w derogacji, kończy swoją żywotność. Nie był modernizowany. W jego miejsce planujemy budowę jednostki podobnej, po to żeby wykorzystać istniejącą infrastrukturę, ale na inne paliwo – paliwo przyjazne dla środowiska i wykorzystujące RDF (biomasę) i osady ściekowe, czyli wielopaliwowe.

Inne inwestycje to projekty OZE. W obecnej strategii mieliśmy do realizacji minimum 200 MW. Mówię z podkreśleniem minimum, ponieważ produkcja z roku na rok się zwiększa. W ostatnim roku zwiększyliśmy produkcję energii elektrycznej wytworzonej z jednostek OZE o 11%. Tak jak zaznaczyłem wcześniej, jesteśmy w trakcie aktualizacji strategii do nowych trendów i oczekiwań, przede wszystkim w zakresie środowiskowym (chodzi o gospodarkę niskoemisyjną), jak i postępu technologicznego, który następuje i mówimy o coraz niższym koszcie technologii tzw. farm wiatrowych na lądzie i na wodzie oraz fotowoltaiki i biomasy, mniejszych jednostek kogeneracyjnych, gazowych.

W segmencie wytwórczym dostosowujemy nasze jednostki. Zaplanowany budżet gwarantuje dostosowanie się obecnych jednostek wytwórczych 200 MW i 500 MW do regulacji tzw. konkluzji BAT. Chodzi o kwestie pyłów, siarki, tlenków azotu itd. W Elektrowni Kozienice planujemy w perspektywie 2020-2024 przeznaczyć 900 mln zł na inwestycje związane z poprawą sprawności, z czym wiąże się niższa emisyjność CO_2 i dostosowanie do konkluzji BAT, o których wspominałem.

Podobnie jest w Elektrowni Połaniec, gdzie mamy zainstalowane bloki po 200 MW. Blok nr 5 – kontynuacja projektu Feniks (poprawa sprawności i mocy tego bloku). Realizacja projektu przewidziana jest do 2020 r. Ponadto uwzględniane są inwestycje związane z konkluzjami BAT.

W Elektrociepłowni Białystok podejmujemy przede wszystkim działania mające na celu dostosowanie do konkluzji BAT. W tym miejscu chciałbym podkreślić, że patrząc na działania modernizacyjne, emisyjność w Grupie Enea spadła o 7% w ostatnich dwóch latach.

Istotnym elementem dla zachowania bezpieczeństwa energetycznego jest niedostarczona energia elektryczna, która jest najdroższa. Dlatego dbamy również o infrastrukturę dystrybucyjną – ok. 1 mld rocznie na inwestycje w sieci dystrybucyjne (modernizacja, nowe linie, okablowanie, inteligentne sieci, GPZ). Chodzi m.in. o zainstalowanie liczników zdalnych do bilansowania, jak również dla klientów indywidualnych. To się dzieje.

W perspektywie 2020-2025 planujemy 7,8 mld zł na nakłady inwestycyjne zawarte w projekcie „Plan Rozwoju na lata 2020-2025”, zgodnie z uzgodnieniami z Prezesem URE.

Będziemy kontynuowali poziom inwestycyjny w naszą infrastrukturę dystrybucyjną w północno-zachodniej Polsce – ok. 1 mld zł.

Podkreślam istotność sprawy związanej z inwestycjami w infrastrukturę dystrybucyjną. Chodzi o to, aby ją przystosować do odbiorów prosumenckich, odbioru energii z farm fotowoltaicznych. Bardzo istotnym elementem jest usprzętowienie naszych sieci dyspozycyjnych, aby były gotowe i bardziej elastyczne na nowe wyzwania rynkowe, związane również z klastrami i autonomicznymi mikrosieciami, które coraz częściej będą się pojawiać.

Nie będę tego specyfikował, ponieważ zostało to wymienione w działaniach, które pokazano na slajdzie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Rozumiem, że pan prezes zakończył?

W kolejności Energa SA… co prawda, w kolejności powinna być spółka TAURON, ale na poprzednim posiedzeniu Komisja prześwietliła Tauron bardzo dokładnie.

Mimo wszystko zaprosiłem pana prezesa na dzisiejsze posiedzenie. bardzo dziękuję za obecność…

Poseł Krzysztof Gadowski (PO-KO):

…nie tak dokładnie.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Panie pośle, skrupulatnie i bardzo długo zadawaliście pytania.

Panie pośle, w takim razie TAURON – panie prezesie, bardzo proszę, ale krótko.

Prezes zarządu TAURON Polska Energia SA Filip Grzegorczyk:

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, TAURON działa na podstawie strategii korporacyjnej, przyjętej w 2016 r., która została zaktualizowana 27 maja br. poprzez dodanie tzw. opcji i nowych kierunków strategicznych.

Z tych dwóch dokumentów łącznie wynika, że nasze inwestycje koncentrują się na czterech obszarach (cztery obszary stabilnego wzrostu). Po pierwsze – segment dystrybucji, po drugie – rozwój źródeł nisko- i zeroemisyjnych, po trzecie – konwencjonalne aktywa wytwórcze otrzymujące wsparcie, czyli konwencjonalne, ale w regulacji i po czwarte – sprzedaż produktów i usług energetycznych i okołoenergetycznych dostosowanych do potrzeb klientów.

Tak jak pan przewodniczący powiedział, inwestycje mamy takie, jakie mamy. Flagowa inwestycja to Jaworzno, której stan zaawansowania wynosi 90%. Póki co, termin oddania do eksploatacji przewidziany na IV kwartał tego roku (listopad) wydaje się niezagrożony.

Na poprzednim posiedzeniu Komisji padały pytania, czy projekt jest opóźniony. Projekt był opóźniony, ale w 2015 r., gdy stwierdzono fundamentalne błędy w tzw. palowaniu. Trzeba było robić palowanie jeszcze raz. Od momentu, gdy zostało to naprawione inwestycja idzie OK.

Druga inwestycja to blok gazowo-parowy w Stalowej Woli. W realizacji tej inwestycji mamy spory poślizg. Pierwotnie projekt miał być ukończony w roku 2015 a już mamy rok 2019. Wydaje się, że na przełomie tego i następnego roku blok zostanie oddany do użytku. Opóźnienie, które miało miejsce przed 2015 r. wynikało przede wszystkim z nieprawidłowego zaprojektowania instalacji przez spółkę Abener, chodziło o układy technologiczne oraz konstrukcyjno-budowlane. Trzeba było zlikwidować 1/3 budowy i wybudować na nowo, łącznie z kanałami wodnymi.

W dalszej kolejności chcemy postawić na rozwój nisko- i zeroemisyjnej energetyki, czyli tak jak wszyscy – PV, farmy wiatrowe oraz podjęcie tematu morskich farm wiatrowych.

W zakresie modernizacji, podobnie jak inni, nasze działania polegają m.in. na dostosowaniu jednostek wytwórczych do konkluzji BAT w TAURON Wytwarzanie i TAURON Ciepło. Koszt w przypadku TAURON Wytwarzanie wynosi ok. 700 mln zł, ale dzięki efektom prac badawczo-rozwojowych udało się te koszty ograniczyć o ok. 100 mln zł. Dostosowaniu do BAT podlega również spółka TAURON Ciepło.

Podobnie jak we wszystkich innych grupach, przeznaczamy znaczne nakłady inwestycyjne w sieci dystrybucyjne. W 2016 r. było to 1,9 mld zł, w 2017 r. – 1,7 mld zł, w 2018 r. – 2 mld zł, a w 2019 r. planujemy nakłady w wysokości 2,1 mld zł. Przede wszystkim chodzi o przyłączanie nowych odbiorców do sieci (92% budżetu) plus poprawę wskaźników SAIDI i SAIFI. W 2018 r. TAURON Dystrybucja miał straty sieciowe na poziomie 4,18%, co podobno było najlepszym wynikiem w kraju.

Warto podkreślić, że nowo oddawany blok w Jaworznie jest o dużym efekcie ekologicznym. Mimo iż jest to blok węglowy emisje spadają odpowiednio: SO_2 – o 94%, NO_x – o 82%, pyły – o 91% i CO_2 – o niemalże 30%, czyli – jak na węgiel – jest to całkiem zdrowy blok.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję panu prezesowi.

Przechodzimy do Energi – panie prezesie, zapraszam.

P.o. prezesa zarządu Energa SA Grzegorz Ksepko:

Dziękuję bardzo.

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, szanowna Komisjo, Grupa Energa również uchwaliła swoją strategię jesienią 2016 r. Przymierzamy się do jej aktualizacji, co być może nastąpi w ciągu kilku następnych miesięcy.

Do kluczowych inwestycji zaliczana jest wspomniana już dzisiaj inwestycja w Ostrołęce, którą realizujemy w partnerstwie z Enea. Wartość inwestycji wynosi ok. 6 mld zł. Będzie to najnowocześniejsza konwencjonalna elektrownia w naszym kraju. Planowany termin oddania do eksploatacji przypada na początek 2023 r.

Poza tym realizujemy inwestycję w blok gazowo-parowy w Grudziądzu z terminem oddania w 2024 r. Kolejna inwestycja dotyczy Farmy Wiatrowej Przykona. W prezentacji podano 40 MW, ale być może w dalszych etapach będzie to znacznie więcej.

Ponadto planujemy rozbudowę naszego potencjału w zakresie odnawialnych źródeł energii. Można powiedzieć, że jesteśmy grupą, która ma najwięcej OZE w miksie – ponad 30%. Przymierzamy się do kolejnych inwestycji zarówno w zakresie wiatru, jak i PV. Analizujemy możliwości rozwoju w zakresie morskich farm wiatrowych.

Warto jeszcze wspomnieć o tym, że nasze największe jednostki wytwórcze zarówno istniejące, jak i planowane, otrzymały kontrakty mocowe – wsparcie w ramach systemu rynku mocy. Kontrakt 15-letni dotyczy istniejącej Elektrowni w Ostrołęce oraz Elektrowni Ostrołęka C, realizowanej w partnerstwie z Enea.

Z całą determinacją modernizujemy naszą sieć dystrybucyjną. Roczne nakłady inwestycyjne w tym zakresie wynoszą ok. 1,3 mld zł, co oczywiście się waha, ale z grubsza jest to taki poziom inwestycyjny. Chcemy utrzymać ten poziom inwestycji w majątek sieciowy. Przede wszystkim dotyczy to inwestycji w poprawę wskaźników SAIDI i SAIFI, skablowania, budowy GPZ, jak również systematycznej wymiany systemów zdalnego odczytu i rozliczania, jeśli chodzi o liczniki.

Wymieniłem podstawowe założenia inwestycyjne.

Chcielibyśmy również pomagać w realizacji krajowego celu OZE. Mamy wiele planów w tym obszarze. Rozważamy realizację projektu budowy bloku gazowo-parowego w Gdańsku. Projekt jest na bardzo wstępnym etapie, ale – z tego co wiem – był już prezentowany Wysokiej Komisji w ubiegłym roku.

Myślę, że w dużym skrócie byłoby na tyle.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Szanowni państwo, pan minister Tadeusz Skobel informował, że na Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa prezentuje odpowiedź na dezyderat. W razie potrzeby, jeśli będą arcypilne sprawy do pana ministra, wróci na nasze posiedzenie.

Obecnie pytania ze strony państwa posłów.

Na pierwszy rzut pan poseł Jan Klawiter, bardzo proszę.

Poseł Jan Klawiter (niez):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mam pytanie do PGE – chodzi o sprawność bloków gazowo-parowych i bloków w Elektrowni Opole?

Drugie pytanie kieruję do wszystkich firm. W zamierzeniach dotyczących energii odnawialnej są spore moce. Czy państwo planują magazyny energii? A może bloki gazowo-parowe będą sterowane, tak aby uzupełniać energię?

Musimy pamiętać, że od czasu do czasu wiatr nie wieje i z tego mamy zero a czasu jest nadmiar. W związku z tym, jak firmy widzą rozwiązanie tego problemu?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

W kolejności – pan poseł Paweł Bańkowski.

Poseł Paweł Bańkowski (PO-KO):

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni goście, mam pytanie do pana prezesa Filipa Grzegorczyka, TAURON Polska Energia SA.

Spotkaliśmy się na posiedzeniu Komisji w dniu 15 maja br., która była poświęcona m. in. sytuacji w TAURON Polska Energia, w szczególności sytuacji spółki zależnej –TAURON Wydobycie. Jak wszyscy doskonale pamiętamy, zarówno z ust pana ministra Tchórzewskiego, jak i z ust pana prezesa Filipa Grzegorczyka, padały zapewnienia, że nie ma woli zbycia żadnego z zakładów górniczych wchodzących w skład spółki TAURON Wydobycie.

Jak życie pokazało, w dniu 27 maja została opublikowana aktualizacja strategii spółki, z której jednoznacznie wynika, że TAURON Polska Energia chce się pozbyć jednego z zakładów górniczych wchodzących w skład TAURON Wydobycie, czyli ZG „Janina". Ponadto chce się również pozbyć jednej ze spółek – TAURON Ciepło. Zatem zapewnienia z 15 maja okazały się, niestety, nieprawdą.

Panie prezesie, jakie będą dalsze losy pozostałych dwóch zakładów górniczych wchodzących w skład TAURON Wydobycie, czyli ZG „Sobieski" i ZG „Brzeszcze"? Czy w tym roku i kolejnych latach spółka TAURON Wydobycie jest w stanie zaspokoić potrzeby bloku energetycznego w Jaworznie na węgiel? Czy w związku z tym, że TAURON Wydobycie nie jest w stanie wyprodukować wystarczająco dużo węgla na potrzeby Grupy, spółka ma zamiar zakupić węgiel poza Grupą – np. z importu? Jeśli tak, to w jakiej ilości i z jakich źródeł?

Na razie dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Czy są inne pytania ze strony państwa posłów?

Pan poseł Krzysztof Gadowski, bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący.

Pierwsze pytanie chciałbym skierować do pana prezesa PGE.

Pan prezes w swoim wystąpieniu wspomniał o aktywach, które państwo przejęliście od EDF. Jednym z takich aktywów jest Elektrownia Rybnik. Od kilku tygodni słyszymy o tym, że prowadzicie jakieś analizy dotyczące sposobu jej dalszej eksploatacji. Czy prawdą jest, że Elektrownia Rybnik będzie funkcjonowała jako elektrownia gazowa? Czy w tej sprawie zapadła ostateczna decyzja?

Jakie środki państwo przeznaczyliście w ostatnich latach i jakie zamierzacie przeznaczyć na aktywa, które przejęliście od EDF?

Czy węgiel, który używacie w blokach do produkcji prądu i w elektrociepłowniach pochodzi z Polski, czy także z importu?

Kolejne pytanie dotyczy budowy Elektrowni Ostrołęka. Państwo piszecie, że realizacja inwestycji jest na poziomie 5% zaangażowania? Czego – środków finansowych, czy jest to realizacja całego projektu? Jak finansowo spina się ta inwestycja? Czy będzie to udana inwestycja pod kątem biznesowym? Z tej części merytorycznej będziecie kiedyś rozliczani, może nie tylko przez NIK. Kto jest strategicznym inwestorem tego przedsięwzięcia?

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Pan poseł Tomasz Nowak, bardzo proszę.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (PO-KO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, najpierw pytanie natury ogólnej do wszystkich panów prezesów.

Jest postępowanie inwestycyjne, w które wchodzicie. Wchodzicie z pełną świadomością tego, co przyniosą inwestycje, czy Polityka Energetyczna Polski do 2040 r. jest tą polityką, która wyznacza wam kierunki? Czy też okazuje się, że w wyniku tego, co dzieje się na terenie UE i zmian, które zachodzą, PEP do 2040 r. z waszego punktu widzenia nie jest już kierunkowskazem i wasze działania muszą ją wyprzedzać i iść w zupełnie innym kierunku? Jeśli tak, to w którym kierunku?

Mamy coraz większy problem ze zmianami klimatu, mamy problem z wodą. Czy w waszym postępowaniu inwestycyjnym zastanawiacie się nad tym, co będzie z chłodzeniem jednostek wytwórczych? Czy nie grozi nam to, że wody zabranie? Czy nie czas myśleć o alternatywnych sposobach chłodzenia jednostek? Ile jednostek w poszczególnych grupach jest zagrożonych niedoborem wody?

Kolejne pytanie jest również natury ogólnej.

W związku z całym procesem inwestycyjnym, jak również z uwarunkowaniami prawnymi związanymi z 2019 r. i ograniczeniem cen energii, proszę powiedzieć, jak – waszym zdaniem – będzie wyglądała cena hurtowa energii przez was sprzedawanej w 2020 r. Jaki będzie poziom wzrostu kosztów i automatycznie ceny?

Obecnie pytania do poszczególnych grup.

Po pierwsze, PGE. Widzę, że Turów inwestycyjnie jest posadowiony na węglu brunatnym. Co dzieje się z Bełchatowem i Złoczewem? Czy perspektywa Złoczewa jest zakończona? Czy proces inwestycyjny będzie postępował? Nie widzę tego w zestawie.

Po drugie, Grupa Enea. Podano farmy wiatrowe na lądzie, bo offshore nie wymieniliście. Gdzie te farmy powstaną? Czy będą to farmy na lądzie? Jak duże?

Po trzecie, Grupa Energa. Chodzi o Przykonę, w materiale widzę, że podano 30 MW a w planach, które widziałem było do 200 MW. Czy rzeczywiście tak jest? W jakiej perspektywie chcecie Przykonę zrealizować? Czy rzeczywiście jest to przestrzeń do 200 MW?

To wszystko.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Nie widzę więcej zgłoszeń w dyskusji, zamykam listę pytań.

Proszę o udzielenie odpowiedzi.

W pierwszej kolejności, PGE.

Wiceprezes zarządu PGE SA Ryszard Wasiłek:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, padło pytanie szczegółowe o sprawność.

Oczywiście, Dolna Odra i Opole to różne klasy bloków. W Opolu są bloki węglowe, których sprawność wynosi w granicach czterdziestu kilku procent, znacznie wyższa od sprawności tradycyjnych bloków. W Dolnej Odrze sprawność dwóch bloków klasy 700 wynosi ok. 60%.

Może tego nie powiedziałem, ale inwestycja w Dolnej Odrze jest tak duża, ponieważ mówiąc o strategii, mówię o tym, że potrzebna jest elastyczność polskiego systemu elektroenergetycznego. W naszej ocenie i z naszego modelu wynika, że bloki będą *backupować* przyszłe farmy wiatrowe lądowe, jak również farmy wiatrowe na morzu (offshore) i w systemie niezbędne będzie posiadanie takich bardzo elastycznych bloków a bloki gazowe są elastycznymi.

Jeśli chodzi o przejęte aktywa EDF, tak – tak jak powiedziałem, przejęliśmy aktywa ponad rok temu. W tej chwili są już bardzo mocno zintegrowane z całą naszą grupą. Jeśli chodzi o inwestycje to nawet z tego zestawienia, które państwu pokazywałem, wynika, że większość inwestycji w elektrociepłownie dotyczy dawnego EDF. Są to inwestycje gazowe kogeneracyjne. W zasadzie większość tych inwestycji realizowana jest w dawne bloki EDF.

Natomiast przy tej okazji opowiem o Rybniku, ponieważ jest to aktywo, które otrzymaliśmy w ramach zakupu Grupy EDF. W Rybniku nie przystosowujemy do BAT bloków nr 1 i nr 2 – bloki przestaną pracować ok. sierpnia 2021 r., tj. wtedy, gdy wejdą nowe wymagania dotyczące BAT. Natomiast wszystkie pozostałe bloki będą dostosowane i będą pracowały przez najbliższe lata.

Swego czasu mówiliśmy o tym, że nowy blok gazowy będzie usytuowany w Rybniku. W tej chwili jeszcze nie przesądzamy o jego lokalizacji. Być może będzie to Rybnik, jeżeli uznamy, że będzie to najkorzystniejsze z punktu widzenia Grupy.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO-KO):

Kiedy zapadnie ostateczna decyzja w sprawie Rybnika?

Wiceprezes zarządu PGE SA Ryszard Wasiłek:

W tej chwili analizujemy przepływy finansowe i skupiamy się na inwestycji w bloki gazowo-parowe w Dolnej Odrze. Natomiast, w następnej kolejności (w ciągu roku) podejmiemy decyzję dotyczącą Rybnika i nie tylko, bo tak jak powiedziałem, jeszcze nie jest przesądzone, czy będzie to Rybnik.

Nie mówiłem o tym, ale Złoczew jest w kręgu naszego zainteresowania, wystąpiliśmy o koncesję na użytkowanie zasobów, które są w Złoczewie. Mówiłem już chyba pół roku temu i chciałbym, żeby to jeszcze raz wybrzmiało, że w tej chwili w Bełchatowie wydobywamy ok. 42 mln ton węgla brunatnego rocznie na potrzeby Elektrowni Bełchatów. Złoczew przyniesie tylko 18 mln ton, więc w problem Grupy, Złoczewa, kopalni i elektrowni, który powstanie powinny być włączone czynniki samorządowe, wojewoda, ponieważ będzie to połowa obecnej produkcji. Przekładając to na duże liczby będzie to związane z połową zatrudnienia w kopalni. Podobna sytuacja będzie w Elektrowni Bełchatów. Być może różnice będą nieco inne, ponieważ będzie nas angażowała rekultywacja terenów pokopalnianych.

Czy nasza strategia wynika z PEP do 2040 r.? W większości jesteśmy spółką Skarbu Państwa, który posiada 60% udziałów w naszych aktywach. Powinniśmy realizować politykę, która będzie wynikała z PEP do 2040 r. Z naszą strategią jesteśmy już gotowi do jej realizacji. W strategii uwzględniamy założenia, które były przedmiotem konsultacji społecznych. Wiemy, że wpłynęło bardzo dużo uwag, pytań i wniosków do PEP. Oczekujemy na nową treść PEP. Sądzimy, że niewiele się zmieni. W związku z tym założenia w strategii będą wynikały przede wszystkim z PEP do 2040 r., ale również, co pan poseł był uprzejmy zauważyć, z tego co przynosi nam Unia Europejska i nasze w niej uczestnictwo.

Kolejne pytanie dotyczyło chłodzenia i wody. Nowe konstrukcje (Opole, Turów) posiadają całkowicie inną technikę chłodzenia niż ta, którą budowało się kilkadziesiąt lat temu. Największy problem z wodą możemy mieć w Dolnej Odrze i w Rybniku. W Rybniku powstało specjalne jezioro, które jest potrzebne do chłodzenia kilku bloków w elektrowni. Natomiast w Dolnej Odrze nie zdarzyło się jeszcze, aby Odra była na tak niskim poziomie, żebyśmy nie mogli chłodzić bloków w elektrowni. Ponadto w Dolnej Odrze wybudowano specjalny kanał, który potrzebny jest do elementów związanych z chłodzeniem.

Następna kwestia dotyczyła cen energii.

Oczywiście, mamy swoje symulacje dotyczące cen energii, które będą obowiązywały w najbliższych latach. Tak duża grupa energetyczna musi mieć swoje założenia. Potrzebne są chociażby do tego, żeby podejmować właściwe decyzje inwestycyjne. Właściwie codziennie aktualizujemy nasze założenia, aby uzyskać informacje dotyczące przewidywanych cen. W tej chwili analizy trwają i trudno precyzyjnie określić poziom cen energii w najbliższych latach.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO-KO):

Było pytanie o węgiel.

Wiceprezes zarządu PGE SA Ryszard Wasiłek:

Grupa ma podpisane umowy z producentami krajowymi węgla, natomiast nie jesteśmy w pełni zaspokajani dostawami węgla przez producentów krajowych, importujemy węgiel.

Państwo zadawali pytania o EDF. Historycznie rzecz ujmując, dwie elektrociepłownie (Gdańsk i Gdynia) przez wiele lat pracowały na węglu importowanym. Pozostało to po przejęciu przez nas tych aktywów, ponieważ z tego wynika cała logistyka utrzymania portu w Gdańsku. Zresztą kupując aktywa od EDF, kupiliśmy spółkę EDF Paliwa, która w tej chwili nosi nazwę PGE Paliwa, która na wiele lat miała zakontraktowany port w Gdańsku. Korzystamy z tej możliwości i importujemy węgiel, ponieważ umowy, które mamy z producentami krajowymi, szczególnie w świetle rozruchu i pracy nowych bloków 5 i 6 w Opolu, nie są w stanie zaspokoić naszych potrzeb na węgiel.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

W kolejności Energa SA, bardzo proszę.

P.o. prezesa zarządu Energa SA Grzegorz Ksepko:

Dziękuję bardzo.

Dostrzegamy wagę zagadnienia magazynów energii. Mamy już funkcjonujący eksperymentalny magazyn energii, obsługiwany przez naszą spółkę dystrybucyjną – Energa Operator. Ten temat dogłębnie analizujemy w ramach działań badawczo-rozwojowych. Jak najbardziej chcemy inwestować w magazyny energii.

Jeżeli chodzi o PEP do 2040 r. odpowiedź może być tylko tożsama z odpowiedzią przedmówcy, nic więcej dodać się nie da.

Podobnie, jeżeli chodzi o predykcje w zakresie cen energii.

Inwestycja w Ostrołęce jest realizowana w pełnym partnerstwie z Enea SA. Nie tytułujemy się i jakoś nie różnicujemy wspólników, który jest strategicznym inwestorem a który nie. Występuje pełne partnerstwo – wspólna inwestycja. Poza faktem, że jest to inwestycja strategiczna z punktu widzenia bezpieczeństwa energetycznego państwa, co wydaje się być zupełnie oczywiste, jest to również inwestycja ze wszech miar rentowna. Było to przedmiotem analiz w obu grupach energetycznych. Ponadto tę rentowność zwiększa udany udział w aukcji rynku mocy. Jak już wspominałem, obowiązuje 15-letni kontrakt. Myślę, że to jeszcze podwyższa wartość tej inwestycji.

Szczerze mówiąc nie słyszałem o 200 MW w przypadku Przykony. Może czegoś nie wiem, ale rzeczywiście chcemy to rozbudowywać w przyszłości, być może podwoić moc. Być może będzie to jakiś miks energii z wiatru i słońca, ale 200 MW na tym terenie raczej nie da się zrobić, chociaż rozwój technologiczny za jakiś czas być może umożliwi i taką rozbudowę.

O cenach już powiedziałem. Nic więcej do tego nie dodam.

Jeżeli chodzi o chłodzenie, zbudowaliśmy jaz w Ostrołęce. Poza tym ta kwestia nieszczególnie nas dotyczy w jakimś szerszym zakresie.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

W kolejności Enea SA

Prezes zarządu Enea SA Mirosław Kowalik:

Szanowny panie przewodniczący, szanowna Komisjo, szanowni posłowie, zacznę od otoczenia, które zostało nazwane PEP, czyli Polityka Energetyczna Polski do 2040 r. Jest to jeden z kluczowych dokumentów. W tym dokumencie zidentyfikowany jest miks energetyczny na 2040 r., w którym istotną rolę będą odgrywały moce odnawialne. W fotowoltaice planowane jest 20 GW, gaz ziemny w elektrowniach – 10 GW i częściowo elektrownia jądrowa, o której był mowa.

Chciałbym zwrócić uwagę na jedną rzecz, a mianowicie, w kontekście magazynów energii elektrycznej, Enea jest w partnerstwie z EPRI, po to żeby prowadzić prace rozwojowe dla tego typu rozwiązań technologicznych. Magazyny energii mają coraz większe zastosowanie, aczkolwiek ich pojemność jeszcze nie kwalifikuje do komercyjnego użycia, po to żeby magazynować energię w sposób właściwy. Innymi magazynami są elektrownie szczytowo-pompowe, ale to jest inne zagadnienie.

Warto podkreślić, że moce stabilne (węglowe, konwencjonalne, gazowo-parowe, atomowe) stanowią równowagę dla rozwoju OZE. Jeżeli mówimy o szczytowym popycie na moc w kraju na poziomie 26 GW plus rezerwa, to powinniśmy mieć przynajmniej tyle zainstalowanej mocy w źródłach stabilnych, tzw. generujących stabilną moc i mogące w każdej chwili *backupować* czy rezerwować moce w OZE.

W 2040 r., zgodnie z PEP, zapotrzebowanie szczytowe będzie na poziomie 34 GW, co także generuje pewne decyzje inwestycyjne, które zawarte są w polityce energetycznej kraju.

Chciałbym zwrócić uwagę jeszcze na jeden dokument – Krajowy Plan na Rzecz Energii i Klimatu, który wymagany jest przez Unię Europejską w perspektywie lat 2020-2030. Chodzi o uzyskanie określonych celów klimatycznych. Otoczenie zewnętrzne i ten dokument także brane są pod uwagę przy aktualizacji strategii Grupy Enea.

Poruszono kwestię wody chłodzącej. Blok nr 11 w Kozienicach pracuje w układzie zamkniętym chłodzenia. W ten sposób uniezależniamy się od pewnych przepływów wody w Wiśle, na której zlokalizowane są dwie elektrownie Enea, czyli Elektrownia Połaniec

i Elektrownia Kozienice. W Elektrowni Kozienice przeprowadzamy analizę, bo próg spiętrzający wodę jest tymczasowy. Chcemy wyeliminować jakiekolwiek ryzyko, prawdopodobieństwo braku wody lub temperaturę tej wody. Prowadzimy prace nad tym, żeby częściowo wzmocnić układy chłodzenia i uniezależnić się od pozycji hydrologicznej rzeki Wisły.

Nie chciałbym mówić za dużo o cenach, które są wynikiem wielu czynników. Każda z grup jest zobligowana do lokowania całej wytworzonej energii na giełdzie energii elektrycznej. Na pewno wiele czynników będzie determinowało hurtową cenę energii elektrycznej w 2020 r., łącznie z tym co powiedziano, czyli z ceną emisji CO_2.

Padło pytanie dotyczące *pipeline*, czyli listy projektów Enea w zakresie źródeł odnawialnych. W tym względzie Enea obecnie skupia się na fotowoltaice i farmach wiatrowych na lądzie, które można w miarę szybko wybudować i wystartować w aukcji organizowanej przez Prezesa URE. Zwrócę uwagę na to, że oprócz tych koncesji, które zostały wydane dla Grupy Orlen, Grupy PGE i Polenergia, istnieją jeszcze mniejsze koncesje, które są przedmiotem naszego zainteresowania. Przedmiotem naszego zainteresowania, jeżeli mówimy o farmach wiatrowych na morzu, są regulacje w tym zakresie, jak również prace nad planem zagospodarowania przestrzennego przestrzeni morskiej (zdaje się, że tak to się nazywa) po to, żeby ewentualnie wystartować i uczestniczyć w budowie farm wiatrowych na morzu.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję.

Czy były pytania do TAURON?

Prezes zarządu TAURON Polska Energia SA Filip Grzegorczyk:

Niestety, panie przewodniczący, były.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dogrywka z zeszłego posiedzenia, ale wierzę, że pan prezes świetnie sobie z tym poradzi.

Prezes zarządu TAURON Polska Energia SA Filip Grzegorczyk:

Myślę, że mam tradycyjne grono słuchaczy.

Bardzo chętnie odpowiem na pytania.

Panie przewodniczący, szanowni posłowie, zanim niektórzy z państwa postawią zarzuty, to warto byłoby przypomnieć sobie parę faktów.

TAURON Wydobycie składa się z trzech zakładów górniczych, tj. „Sobieski", „Janina" i „Brzeszcze". W kopalni „Sobieski" o kilka lat za późno podjęto decyzję inwestycyjną budowy szybu „Grzegorz". Decyzja inwestycyjna jest spóźniona o kilka lat, więc termin oddania szybu do eksploatacji, czyli oddania nowych pokładów do eksploatacji, nie będzie skorelowany z oddaniem nowego bloku. To, oczywiście, nie jest problem niepokonywalny, ale nowy blok powinien zostać oddany wtedy, gdzie będzie oddana nowa kopalnia „Sobieski", która ma wydobywać węgiel pod ten blok. Niestety, blok szedł w terminie a decyzji w sprawie budowy szybu nie było. Decyzję podjęto dopiero w roku 2016.

Przypominam, że kopalnia „Brzeszcze" w 2015 r. była przeznaczona do likwidacji w ramach Spółki Restrukturyzacji Kopalń. TAURON nabył tę kopalnię za złotówkę, zwrócił określoną kwotę z tytułu udzielonej pomocy publicznej i dzisiaj ta kopalnia jest w trakcie programu rewitalizacji, który pochłonął już kwotę setek milionów złotych. Obecnie kopalnia wychodzi na zero i ma szanse na zwiększenie rentowności.

Kopalnia „Janina" jest kopalnią bardzo trudną w sensie geologiczno-górniczym a jednak, mimo wszystko, podjęto decyzję i dynamicznie realizowany jest proces jej urentownienia poprzez budowę pokładu 800.

Uważam, że są to działania, które mają na celu urentowienie TAURON Wydobycie. Oczywiście, działania są spóźnione, nie z winy obecnego zarządu. Obiektywnie są spóźnione i pewnie dlatego nie ten zarząd będzie się cieszył profitami wynikającymi z tego tytułu. Jeżeli chodzi o szczegóły, odsyłam państwa do odpowiedzi Ministra Energii na interpelację poselską, w której TAURON Wydobycie szczegółowo przedstawia swoją sytuacje finansową.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, kategorycznie odrzucam zarzut, że co innego mówiłem 15 maja, a co innego stało się 27 maja.

Otóż, panie pośle Bańkowski, nie prezentuję tutaj własnych, prywatnych poglądów. Jestem uprawniony wyłącznie do prezentowania takich poglądów, jakie wynikają z dokumentów korporacyjnych. Na dzień 15 maja z dokumentów korporacyjnych wynikało dokładnie to, co panu powiedziałem 15 maja. Co więcej, 27 maja, gdy rada nadzorcza zdecydowała się na zaaprobowanie aktualizacji kierunków strategicznych, wbrew temu co pan mówi, niewiele się zmieniło.

Nie wiem, gdzie pan wyczytał, bo ja tego nie wyczytałem (mimo, że sam pisałem), iż jest mowa o zbywaniu zakładów górniczych. Tam nigdzie nie ma o tym mowy. Nie ma mowy o zbywaniu „Janiny" i akcji TAURON Ciepło, więc proszę nie mówić, że jest coś, czego nie ma.

W celu zapoznania się z tym, co jest dokładnie napisane odsyłam pana do lektury raportu bieżącego.

Ponadto nie może pan oczekiwać ode mnie, że naruszając prawo, powiem panu szybciej niż zakomunikuję rynkowi o planach Grupy TAURON. Byłoby to jaskrawe naruszenie przepisów prawa, w szczególności MAR, co wiąże się z karami finansowymi w wysokości miliona złotych. Nie mam miliona złotych, więc nie będę ryzykował.

Panie pośle, ponadto, gdyby dokładnie przeczytać, to tam jest napisane tylko tyle i aż tyle, a czytać trzeba dokładnie, co zawsze polecam, a mianowicie, że TAURON rozważa i krótko mówiąc, TAURON przeprowadzi analizę biznesową, weryfikację rynnową określonych czterech możliwość dezinwestycyjnych – ZG „Janina", Tauron Ciepło. To, oczywiście, dwie z potencjalnych dezinwestycji, ale najpierw należy przeprowadzić analizę rynkową.

Jeśli pan poseł nie wie, to wytłumaczę.

Oznacza to, że najpierw dokonuje się m.in. wyceny przez rzeczoznawcę, następnie wyłania się doradcę transakcyjnego, rozeznaje rynek itd. Wtedy mamy zbadany rynek, ofertę na stole i dopiero wówczas możemy mówić o podejmowaniu decyzji. Abstrahuję od tego, że w języku biznesu nie używamy pojęcia „pozbyć się czegoś" – pozbyć to ja się mogę, ale zużytej kanapy. Natomiast tutaj mówimy o weryfikacji rynkowej potencjalnych opcji dezinwestycyjnych.

Nie uważam za uprawnione stwierdzenie, że chcę się czegokolwiek pozbyć, skoro w to coś inwestuję pieniądze. Zakład Górniczy „Janina" wymaga ok. 200 mln zł na dokończenie inwestycji, co zrobimy albo sami, albo z partnerami strategicznymi.

Czy TAURON Wydobycie pokryje zapotrzebowanie na węgiel w Grupie TAURON? Panu posłowi, który świetnie zna odpowiedź na to pytanie, odpowiem, że – nie pokrywa, nie pokryje i nigdy nie pokrywał. Zakłady górnicze TAURON zawsze pokrywały 50-60% zapotrzebowania całości Grupy, szczególnie, że kopalnia „Brzeszcze" (o czym pan poseł także doskonale wie) nie wydobywa węgla energetycznego. Skoro nie wydobywa węgla energetycznego to przepraszam, ale – jak mam tym palić w kotłach?

Skąd kupujemy węgiel? Brakującą część nabywamy przede wszystkim z Polskiej Grupy Górniczej (PGG), także z Węglokoksu oraz, marginalnie, z Centrali Zaopatrzenia Hutnictwa. Krótko mówiąc, TAURON nie nabywa węgla z importu. Nabywa węgiel od polskich podmiotów. PGG jest pośrednio spółką Skarbu Państwa a Węglokoks w 100% należy do Skarbu Państwa.

Oczywiście, w sensie strategicznym i docelowym, chcemy osiągnąć poziom, w którym nowy ZG „Sobieski" będzie zaspokajał potrzeby nowego bloku. Na dzisiaj to nie jest możliwe, bo o kilka lat została opóźniona decyzja o budowie szybu.

W związku z powyższym innymi sposobami musieliśmy zabezpieczyć paliwo celem rozruchu nowego bloku. Paliwo zostało zabezpieczone, proszę się o to nie martwić. Bardzo nam zależy na tym, żeby ten blok ruszył jak najszybciej, bo inwestycja, która warta jest 6,2 mld zł musi być zrealizowana jak najszybciej, po to żeby przestała obciążać CAPEX i zaczęła generować przychód. Mamy nadzieję, że stanie się to już w 2020 r.

Zgadzam się z kolegami, że PEP do 2040 r. to dokument, projekt ministerstwa, który zostanie przyjęty przez Radę Ministrów. Nie widzę rozbieżności między strategią korporacyjną Grupy TAURON a polityką energetyczną państwa.

Natomiast, co do cen energii na 2020 r. uważam, że są określone czynniki makroekonomiczne, które będą determinowały ceny energii.

Państwo wybaczą, ale nie powiemy, ile będą wynosić ceny i to jeszcze sobie nawzajem. Przypominam, że my – jako cztery grupy energetyczne – ze sobą konkurujemy, co oczywiście powoduje ograniczenie wzrostu cen a nie działanie przeciwne. Zakładam, że każda z grup ma inną strategię handlową, co jest normalne na wolnym rynku. Bardzo się lubimy, ale są to jednak przedsięwzięcia konkurencyjne.

Mam nadzieję, że wyłuszczyłem wszystkie wątpliwości, które tutaj padły.

Dziękuję bardzo serdecznie.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Krzysztof Gadowski jest nieusatysfakcjonowany odpowiedzią, tak?

Poseł Krzysztof Gadowski (PO-KO):

Mam pytanie do pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Tak?

Poseł Krzysztof Gadowski (PO-KO):

Czy na dzisiejsze posiedzenie został zaproszony Prezes URE?

Przewodniczący poseł Maciej Małecki (PiS):

Tak, mam informację z sekretariatu, że tak.

Drodzy państwo, nie ma więcej pytań, wyczerpaliśmy prządek obrad.

Zamykam posiedzenie Komisji do Spraw Energii i Skarbu Państwa.

Dziękuję państwu.

Protokół z posiedzenia będzie wyłożony w sekretariacie Komisji.